WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 38.

Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 5—7 wieczorem.

Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

PRENUMERATA.	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 k., za tekst. 20 k. NEKROLOGI po 40 k. od wiersza petit. za każdy raz. W rubryce „Nadesłane“ i w tekście wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb. Zwyczajne małe: za tekstem od wyrazu po 4 k., poszukiwanie pracy po 3 k., przed tekstem podwójnie. Dołączenia po 10 rb. od tysiąca i koszta pocztowe.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego „Wł. A. Doliński“ zawiadamia o śmierci nieodżałowanego założyciela firmy i dyrektora

Ś. † P.

WŁADYSŁAWA DOLIŃSKIEGO

zmarłego w Lozannie dnia 26-go kwietnia r. b. 9158

Współpracownicy T-wa Akc. „Wł. A. DOLIŃSKI“ pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiają o śmierci nieodżałowanego i ukochanego szefa

ś. † p.

Władysława Dolińskiego

zmarłego dnia 26-go kwietnia w Lozannie

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kijowie w kościele św. Mikołaja dnia 1-go maja o godzinie 9-ej rano. 9157

S. † P.

Władysław Doliński

zasnął w Bogu dnia 26-go kwietnia w Lozannie, przeżywszy lat 70.

O czem pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

Córki, synowie, zięciowie, wnuki i rodzina.

O dniu eksportacyi z dworca kolejowego w Kijowie na cmentarz będzie osobne zawiadomienie. 9188

Dla młynów wszystkich wymiarów **Stoły walcowe** zawsze gotowe na składzie poleca

Warszawska Fabryka Maszyn i Odlewnia

inżyniera **J. A. CHRZANOWSKIEGO.** **Zarząd Warszawa, Hoża № 25.**

Kino - Teatr A. Szancera. **Kreszczatyk № 38.**

Nowy artystyczny program. Dnia 30 kwietnia, 1, 2 i 3 maja r. b.

Europejska piękność P-ni Robin była primadonna Petersburskiego Michałowskiego teatru, ciesząca się wielkiem powodzeniem a obecnie biorąca udział w francuskiej komedyi, główną rolę odegra w obrazie

Czarna Hrabina wspaniały dramat w 3 wielkich oddziałach.

Grubas ukradł słonia — komiczny. Nowy występ utalentowanego dziecka.

Jak niszczą dziewicze lasy piękne widoki.

Kronika Gaumond.

Wielka orkiestra symfoniczna, składająca się z 60 osób, pod batutą artysty kompozytora G. Fistulari. Między innymi №№ będą wykonane następujące: 1) Suita „Rajmonda“ — Głazunowa. 2) Suita „Bal Kostyumowy“ — A. Rubinsteina. 3) Andante z 5-ej symfonii Czajkowskiego.

Początek seansów o godzinie 5-ej po poł. Zmiana programu we wtorki i soboty. 5549

Wzorowy Teatr-Biograf. „EXPRESS“ Kreszczatyk 25 wprost poczty.

We wtorek dnia 30 kwietnia, 1, 2 i 3 maja. Nowy wspaniały program

OKOLICZNOŚCIOWE

Ostatni etap

Artystycznie odegrany dramat w dwóch dużych oddziałach z życia modnych europejskich aferzystów-gentelmenów. Stopnie życia człowieka z niezrównoważonym, słabym charakterem.

Paksona nie oszukasz komedya z udziałem ulubieńca publiczności — **Grubasa Paksona**. **Jaszczurki** pouczający.

Tygodnik Pathé. Wielka orkiestra koncertowa pod batutą pianisty i dyrygenta **P. Popiereka.** Początek seansów o godzinie 5 po połud. Zmiana programu we wtorki i soboty. **Ceny miejsc od 20 kop.**

Superfosfat suchy w najwyższym gatunku

Saletrę chylijską, Sól potasową

i wszelkie inne nawozy sztuczne

POLECAJĄ

Ł. Zdrojewski i K. Grabowski

Kijów, Proreznа 9. 5656

W MAGAZYNIE

Domu Handlowego

K. Ludmer i S-wie

Kreszczatyk 31. Telef. № 206.

Przyjmują się po cenach przystępnych na PRZECHOWANIE OD MOLI najrozmaitsze futra, rzeczy futrzane, dywany, portyery etc. 8047

Teatr „Sołowcowa“ dnia 4, 5, 6 i 7 maja

Występy Nadziei GONDATTI

Repertuar: 4-go maja A. Ostrowski **„Dzika kobieta“** (Waria) 5-go maja G. Sudermann **„Walka motyli“** (Rozi); 6 go maja G. Ibsen **„Nora“** (Nora); 7 go maja Bertou i Simon **„Zaza“** (Zaza). Bilety nabywać można. **Dziś** od 10-ej godziny rano w kasie teatru. Ceny benefisowe.

Teatr **„Rainaissance“** Kreszczatyk róg Luterańskiej.

Dziś dnia 30 kwietnia **4-ty** dzień wspaniały obraz

Quo Vadis?

Niezwykła wystawa i gra artystyczna. Obraz ten nie potrzebuje reklamy. Seansy o godz. 4 ej, 6 ej, 8 ej i 10-ej wieczorem. 9187

Teatr **„Korso“** Kreszczatyk 30.

Tylko w teatrze KURSO można widzieć wspaniale wystawione i bogate pod względem treści obrazy.

Administracyi teatru nie powstrzymują duże koszta i nabywa ona wszystko, co jest najlepszego na rynku kinematograficznym.

Od dnia 30-go kwietnia do dnia 4-go maja demonstrowany będzie wielki dramat w czterech oddziałach, sfotografowany na miejscu w Hiszpanii przez **URBANA GADA** p. t.

„Klątwa Andaluzki“

lub

„Śmierć w Sewilli“

Rolę główną wykonuje diwa kinematografu ACTA NILSEN. Obraz budzi olbrzymie zainteresowanie.

Dziennik ostatnich zajść w Rosyi i zagranicą.

Dnia 1-go maja

MAGAZYN

Towarzystwa Inżynierów

S. Barsukow i S-ka

Zostanie przeniesiony na ulicę **Prorezną 19, tel. 27-01**

Otrzymano w wielkiem wyborze **artystyczną i stylową**

armaturę

najlepszych niemieckich i francuskich fabryk. po cenach przystępnych.

Materyał dla instalacyi

Lampy elektryczne **75% oszczędności.** 9105

Konfekcya Damska

A. SZANCERA

MIKOŁAJOWSKA 11.

OSTATNIE DNI

WYPRZEDAŻY

Modele, Koronki, Szale, Dodatki, Perfumy. 9129

OPUŚCIŁ PRASĘ ZESZYT XIII-ty

„Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi“

Cena zeszytu kop. 35; z przesyłką kop. 40.

TREŚĆ: Śmierć Katarzyny II. — Czasy Pawła I. — Zmiana w systemie rządów. — Uwolnienie jeńców polskich.—Zmiany w podziale i zarządzie administracyjnym Kraju. — Deputacye do Moskwy. Uwolnienie Kościuszki przez Cesarza Pawła I. — Dom w Wilnie, przy ul. Niemieckiej, w którym mieszkał Jan Kiliński. — Jakób Bułhakow, gubernator litewski.—Uwolnienie więźniów polskich przez Cesarza Pawła I. — Michał Goleniszczew Kutuzow, generał-gubernator litewski.—Waleryan hr. Zubow. — Maryanna z Ks Lubomirskich Waleryanowa Zubowowa.—Aleksander Bekleszow, gubernator kijowski.—Iwan hr. Gudowicz, generał-gubernator kijowski.

ILUSTRACYE I PORTRETY: Adam Kazimierz Ks. Czartoryski, generał ziem podolskich. — Izabella z hr. Flemmingów Adamowa Ks. Czartoryska. — Cesarz Paweł I odwiedza Kościuszkę w więzieniu. —

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego“ cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi“ na 6 za i na 4 zeszytów przyjmują: Administracya „Dziennika Kijowskiego“ w Kijowie Kreszczatyk Nr 38, oraz wszystkie księgarnie w kraju i za granicą.

Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła się bezpłatnie.

„Jesienią“

ALBUM LITERACKI.

Dla prenumeratorów **„Dziennika Kijowsk.“** po cenie zniżonej

65 kop.

Zwracać się należy do **Administracyi „Dziennika Kijowskiego.** 8132

Dla kończących średnie zakłady naukowe i dla chorążych rezerwy GOTOWE: kitle, peleryny, rajtuzy.

Na obstalunek wojskowe i cywilne ubrania z najlepszych materyałów

Domu Handl. **L. A. ŁUKASZEWICZ i S-ka**

Kreszczatyk d. Dumy telef. 15-26. 8874

BIURO AGRONOMICZNE

Ł. Zdrojewski i K. Grabowski

Kijów, Prorezna 9.

podaje do wiadomości osób, interesujących się orką mechaniczną, iż

przy st. Biała Cerkiew pracuje obecnie i ma orać do d. 4 maja r. b. traktor naftowy „Oil-Pull“ 60 silny fabr. Rymelly,

nabyty przez p. Zygmunta Chamca.

Z Białej Cerkwi dojeżdża się po drodze do Grebionki dorożką; pole (b. plac musztry dragońskiej) znajduje się na 6 ej wiorście tej drogi. Szczegółowych objaśnień na miejscu udziela p. K. Grabowski (junior), który w ciągu roku studyował pracę traktorów w Ameryce. 9098



Od Administracyi.

Dla udostępnienia prenumer. „Dziennika Kijowskiego“ nabyła na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i udostępniamy

po cenie zniżonej

wyłącznie tylko na zysk prenumeratorom

DZIEJE POLSKI

D-ra Feliksa Konecznego.

2 tomy, 30 Ilustracyi Illnicza, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego“:

Rb. 1 kop. 60.

(w ozdobnej oprawie)

Kraków

Rys historyczny do połowy XVII w

Rb. 3.

(Cena księgarska rb. 5).

(W ozdobnej oprawie)

Na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

D-r N. SIERGIEJEW

syfilis, choroby weneryczne i skórne, łupież i wypadanie włosów. Kuracya najnowszymi sposobami i suchem powietrzem. Przyjęcia od g. 2 do 5 po poł., oprócz dni świątecznych. Muzykalny zaułek 2. 374

D-r Czerniak W.-Żytom. 16 Syf., wener., mocz., (spec. kur, strionlem płc.) do g—12, 5—9. Kob. od 1—2. Wszyst. spec. spos kur. Hydr. elek. z ka. lecz.

D-r Stanisław Kiersnowski

przeniósł się na ul. W.-Podwalna 2 m. 5. Chor. kobiece i akusz. od g. —4. telef. 12-44. 7080.

1,000,000

kwiatowych flanców, roślin dywanowych i ozdobnych, kanny, georginie. Nasiona wszelkie. Flance warzyw i in. w zakł. ogr. **STEFANA LESISZA. M.-Błagowieszczeńska 104.** Katalogi bezpłatnie. 7376

TANIE WYDANIE

E. Griega

wszystkich utworów lirycznych na fortepian

w jednym kajecie z portretem kompozytora.

Cena Rb. **5**, z przes. rb. **5 k. 30**;

Nakład księgarni i składu nut muzycznych.

Leona IDZIKOWSKIEGO

w Kijowie Kreszczatyk 29. Katalogi nut bezpłatnie 9042

Kamieniec-Podolski

Prenumeratę i ogłoszenia do

Dziennika Kijowsk.“

przyjmują: 353

p. Prusinowska (Skład fotograficzny

Księgarnia Polska

p. Wł. Winarskiego.



Podług dzisiejszego stanu wiedzy Odol jest bezwarunkowo najlepszym środkiem do pielęgnowania ust i zębów. 8556

Sytuacya w Galicyi.

Sytuacya w Galicyi znajduje się ciągle pod znakiem przesilenia. Dwie sprawy dominują obecnie nad położeniem. Są one ściśle ze sobą związane. Jedna to ustąpienie p. Bobrzyńskiego i kwestya jego następcy, druga to próba rozbicia Rady Narodowej przez blok namiestnikowski. Charakteryzują one obecną dezorganizacyę życia politycznego w Galicyi, na którą należy skuteczną znaleźć radę, jeśli kraj na dalsze, dotkliwe straty polityczne i moralne nie ma być narażony.

Na razie, jako pierwszy krok ku polepszeniu należy uznać rozbicie projektowanej reformy wyborczej i odparcie ataku na tak pożyteczną, ogólno narodową instytucyę, jaką jest Rada Narodowa.

„N. Fr. Presse" ogłasza wywiad u prezesa Rady Narodowej p. Cieńskiego, który stanowczo zaprzecza oskarżeniom, jakoby Rada Narodowa zachowywała się stronniczo w sprawie wyborów. P. Cieński podkreślił fakt, że narodowi demokraci często byli niezadowoleni z postępowania Rady, upada zatem zarzut, jakoby Rada Narodowa specyalnie popierała narodową demokracyę. Tam, gdzie chodzi o zadośćuczynienie życzeniom rozmaitych stronnictw, jest rzeczą naturalną, że od czasu do czasu to lub owo stronnictwo bywa niezadowolone. P. Cieński zaprzecza także pogłoskom, jakoby rada narodowa faworyzowała starorusinów albo występowała wrogo przeciwko założeniu uniwersytetu ruskiego. Rada Narodowa z natury rzeczy zwróciła uwagę Koła polskiego, że założenie uniwersytetu ruskiego we Lwowie wywołałoby wielkie wzburzenie wśród ludności polskiej. Nigdy nie popierała propagandy rusofilskiej. Komitet wybrany przez Radę Narodową na wypadek zawikłań międzynarodowych postępował z całą ostrożnością i wzywał do ostrożności, aby w ten sposób polaków po drugiej stronie granicy nie narazić na nieprzyjemności i szkody. P. Cieński został wezwany przez stronnictwo konserwatywne, centrum i narodowych demokratów, aby nie przerywał swoich funkcyi w Radzie Narodowej, zastosuje się też do tego wezwania i na dzień 19 b. m. zwołał posiedzenie Rady Narodowej, na którem postawi wniosek, aby z zakresu działania Rady Narodowej wyłączyć sprawę zajmowania się wyborami.

Nasz wiedeński korespondent donosi nam pod datą 10 (n. s.) maja:

Miałem sposobność rozmawiania z pewnym wybitnym posłem polskim, który w sobotę przed południem odbył konferencyę z ministrem skarbu panem Zaleskim. Informacye tedy, które przytaczam poniżej, mają cechę zupełnej autentyczności.

Wbrew wszelkim pogłoskom, rozpuszczanym w tendencyjny sposób przez niektóre osobistości polityczne i przez niektóre gazety, rząd do tej pory jeszcze się nie zastanawiał nawet w zasadzie, czy ma powołać jako zastępcę pana Bobrzyńskiego, stałego namiestnika, czy też kierownika namiestnictwa. Dopiero w przyszłym tygodniu, to znaczy gdzieś koło 15-go lub 16-go maja, nastąpi w tej mierze decyzya. Stałego namiestnika rząd prawdopodobnie dlatego nie zamianuje, że w chwili obecnej brakuje osobistości, którą możnaby na to stanowisko powołać. Ci zaś kandydaci, którzy są odpowiedni na stanowisko namiestnika, w obecnych warunkach nie chcą przyjąć nominacyi.

Zdaje się tedy, że przyjdzie do zamianowania kierownika namiestnictwa. W takim razie tylko trzech urzędników wchodzi w rachubę poważnie, jako kandydaci na stanowisko kierownika namiestnictwa. A mianowicie: szef sekcyi w ministerstwie rolnictwa pan Keller, szef sekcyi w ministerstwie skarbu pan Gałecki i radca dworu w namiestnictwie galicyjskiem pan Ustyanowski. Szefa sekcyi Gałeckiego popiera osobiście pan Stapiński, przywódca stronnictwa ludowego polskiego. Pan Ustyanowski jest kandydatem i mężem zaufania pana Bobrzyńskiego. Nadto łączą go bliskie stosunki powinowactwa z drugim przywódcą stronnictwa konserwatywnego krakowskiego panem Leopoldem Jaworskim. Przeciwko nominacyi pana Ustyanowskiego przemawiałaby wprawdzie ta okoliczność, że jest on jednym z najmłodszych radców dworu w namiestnictwie galicyjskiem. Ma przed sobą pięciu starszych urzędników. Ci urzędnicy jednak nie cieszą się poparciem pana namiestnika d-ra Bobrzyńskiego. A ponieważ jest zwyczajem biurokratycznym austryackim, że rząd zazwyczaj uwzględnia do pewnego stopnia życzenia występującego dygnitarza przy wyznaczeniu jego następcy, przeto nie jest wykluczonem, że kierownikiem namiestnictwa zostanie p. Ustyanowski. O panu Ustyanowskim nie można wiedzieć, czy jest wyznania rzymsko-katolickiego, czy grecko katolickiego, pochodzi jednak z rodziny księży ruskich. Równocześnie atoli ma dwie ciotki, kobiety wielkiej zacności, gorące patryotki polskie, zwolenniczki stronnictwa narodowo-demokratycznego. Te panie wywierają podobno wielki wpływ na swojego siostrzeńca. Dopiero po zamianowaniu namiestnika albo kierownika namiestnictwa przyjdzie na porządek dzienny kwestya oznaczenia nowych wyborów do sejmu galicyjskiego. Termin tych wyborów jeszcze nie jest pewny. Szczegóły poprzednio podawane w dziennikach nie są ścisłe. Jedynie ścisłą wskazówką jest postanowienie rządu, aby wybory do sejmu galicyjskiego przypadły jeszcze przed żniwem w Galicyi, to jest pod koniec czerwca albo z początkiem lipca.

Stronnictwa mniejszości domagają się od rządu, aby zachowywał się podczas wyborów bezstronnie, to znaczy, aby starostowie galicyjscy otrzymali rozkaz niezwalczania kandydatów stronnictw mniejszości. Stronnictwa większości z góry wiedzą, że na wypadek takiego bezstronnego zachowania się organów rządowych ich kandydaci stanowczo będą mieli większość ponieważ cała ludność polska Galicyi wschodniej jest solidarną na punkcie obrony interesów polskich.

O Polsce.

Znakomity publicysta francuski André Lichtenberger ogłosił w tygodniku paryskim „L'Opinion" artykuł p. t. „Sprawa polska" — artykuł, napisany, jak wieść niesie, w porozumieniu z francuskiem ministerstwem spraw zagranicznych.

Lichtenberger streszcza i komentuje książkę Eugeniusza Starczewskiego p. t. „L'Europe et la Pologne". Najważniejszy jednak jest ostatni rozdział artykułu, w którym Lichtenberger uzasadnia potrzebę odrodzenia Polski pod egidą Rosyi i wzywa polityków rosyjskich do stanowczej zmiany stanowiska swego wobec polaków w imię interesów samej Rosyi i przyszłej hegemonii słowian w Europie. To, co dziś się dzieje, jest „grą polityczną na rzecz Niemiec", jest polityką wprost samobójczą wobec zbliżającej się, a nieuniknionej rozprawy między światem słowiańskim a germańskim.

Zakończenie artykułu wkracza w sferę stosunków francusko rosyjskich.

„Nie jest to niedyskrecyą z naszej strony — pisze p. Lichtenberger — dawać Rosyi rady w sprawach jej polityki wewnętrznej. Jako przyjaciele i alianci — i to coraz bliżsi przyjaciele i alianci — mamy tyle wspólnych wielkich interesów, że konwersacye poufne są niekiedy potrzebne. Nikt z nas nie czuł się dotkniętym, gdy dzienniki rosyjskie radziły nam przywrócić służbę trzyletnią w wojsku. I Petersburg chyba nie będzie dotknięty, jeśli zwrócimy się do niego z prośbą, aby poddał bacznej rewizyi swą politykę polską.

„Niedawno pisał p. de Chessin w „Revue contemporaine": „Powołanie p. Delcassego na stanowisko ambasadora francuskiego w Petersburgu przybrało rozmiary wypadku światowego".

„Jako gorący przyjaciel Rosyi i słynny obrońca „aliansu", p. Delcassé ma większe dane, niż ktokolwiek, aby z właściwym sobie taktem i powagą wytłumaczyć rządowi rosyjskiemu potrzebę i olbrzymie konsekwencye zbliżenia polsko-rosyjskiego, którego niezbędność już uznają najbystrzejsze umysły w Rosyi. Z chwilą, gdy to zbliżenie nastąpi, germanizm odczuje w ślad za swą klęską bałkańską jeszcze więcej stanowczą klęskę na Wschodzie".

Prowokatorzy.

Jak wiadomo z telegramów, w Krakowie aresztowano trzech osobników, oskarżonych o szpiegostwo i prowokatorstwo. Jeden z aresztowanych nazywa się Wacław Rowiński, pochodzi podobno z gubernii piotrkowskiej; drugi Mieczysław Wróblewski, pochodzi z Kamieńca Podolskiego; trzeci Wacław K. z Królestwa Polskiego z pod Warszawy. Wszyscy są w wieku między 20 — 25 rokiem życia. Aresztowany K. jest dezerterem z wojska rosyjskiego. Wszyscy trzej uczestniczyli w życiu młodzieży akademickiej i szkół średnich w Krakowie. Podawali się za słuchaczów uniwersytetu, którymi, jak stwierdzono, wcale nie byli. Bywali na zebraniach młodzieży i śledzili ruch polityczny w Galicyi; wyjeżdżali często do Galicyi i Lwowa, a szczególnie interesowali się organizacyami strzeleckiemi.

Życie nad stan, brak wyraźnych środków utrzymania zwróciły na nich uwagę dyrekcyi policyi, która podobno zebrała dowody, że Rowiński jest niebezpiecznym szpiegiem wojskowym; przekonano się, że występował także, jako prowokator wśród młodzieży. Słychać, że za jego sprawą dokonano licznych aresztowań. Podczas rewizyi u Rowińskiego znaleziono kompromitujące dokumenty, między nimi dowody otrzymania znaczniejszych kwot za szpiegostwo. Przesyłki dochodziły do kilkuset rubli. W ostatnich miesiącach miał otrzymać razem około 1,400 rubli.

Wróblewskiemu udowodniono prowokatorstwo; mieszkał stale w Królestwie, jako praktykant górniczy. Stamtąd przybywał od czasu do czasu do Krakowa i tutaj wszczął między młodzieżą, w której zaufanie umiał się wkraść, akcyę o przeszczepienie organizacyi strzeleckich na grunt Królestwa. Zwracał się również do młodzieży z prośbą o pomoc w prowadzeniu agitacyi politycznej i organizowaniu stowarzyszeń w Królestwie. Pod różnymi pozorami zachęcał młodzież do wyjazdów na terytoryum Królestwa Polskiego celem nawiązania stosunków konspiracyjnych, a chcąc wzbudzić zaufanie do swej osoby, przedstawiał się jako znany działacz w Królestwie Polskiem, mający stosunki z władzami rosyjskiemi; powoływał się na to, że ma pozwolenie gubernatora na zakładanie kółek i organizacyi politycznych polskich. W ten sposób chciał upozorować poniekąd legalność roboty, do której zachęcał, usunąć obawy młodzieży i skłonić ją tem łatwiej do wyjazdu. Chcąc młodzież utwierdzić w swych podstępnych działaniach, opowiadał, że w ubiorze sportowym strzeleckim przejeżdżać mu wolno przez granicę. W istocie przejeżdżał w takiem ubraniu. Wróblewskiego aresztowano w Krakowie na dworcu zaraz po przyjeździe z Królestwa w ubiorze strzeleckim. Na jego przepustce znaleziono urzędowy dopisek, że wolno mu bez przeszkód przejeżdżać w ubiorze strzeleckim.

Wróblewskiego i Wacława K. z powodu braku dowodów w kierunku szpiegostwa wojskowego wydalono z granic monarchii. Rowińskiego odstawiono do sądu karnego pod zarzutem szpiegostwa. Wróblewski używał wśród młodzieży krakowskiej pseudonimu „beja", Wacław K. pseudonimu „Persa", Rowiński pseudonimu „Ludomira".

Kronika polska.

— Uroczystości w Moskwie.

Wskutek propozycyi zarządu m. Moskwy magistrat m. Warszawy postanowił wziąć udział w rozpoczynającym się w Moskwie obchodzie uroczystości 300-letniego jubileuszu dynastyi Romanowów. W tym celu magistrat uchwalił na równi z zarządem m. Moskwy wziąć udział w ogólnem powitaniu Najdostojniejszych Jubilatów i ofiarować na bogatej srebrnej tacy chleb i sól.

— Dar.

Ogłoszono testament Antoniny Bronisławy z Grabowskich Sieragowskiej, żony znanego lekarza, Pawła Sieragowskiego. Testatorka, „pragnąc w czyn zamienić cel pracy życiowej, utworzenia fundacyi dla rozwoju nauki polskiej", zapisała 50,000 rb. na utworzenie funduszu żelaznego „imienia Pawła Sieragowskiego i jego żony Bronisławy". Odsetki od tej sumy mają być użyte na pomoce naukowe dla polaków, pracujących na polu biologii i medycyny doświadczalnej. Suma powyższa zapisana jest na rzecz warszawskiego Tow. lekarskiego (ul. Niecała № 7), w razie zaś nieprzyjęcia zapisu przez wymienione Towarzystwo lub niezatwierdzenia przez rząd, przechodzi takowy na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie, z zastrzeżeniem tegoż samego celu.

— Kościół polski w San-Remo.

Staraniem rodaków naszych, mieszkających na Riwierze, ks. biskup w Ventimiglii oddał im na własność budowany właśnie kościół pod wezwaniem św. Rocha w San Remo. Wobec tego rodacy nasi postanowili na zgromadzeniu, odbytem dn. 17 z. m., objąć w posiadanie ów kościół, wykończyć go zewnątrz i wewnątrz, zaopatrzyć w ołtarze, organy, ambonę, ławki, konfesyonał i t. d., zakupić plac pod budowę domu dla księdza, służby kościelnej i małego przytuliska dla najnieszczęśliwszych. Na skarbniczkę komitetu wybrano właścicielkę pensyonatu polskiego w San Remo p. Babirecką; na członków zaproszono w San Remo: hr. Brezę i p. Skowrońską, w Cannes hr. Przeździecką, w Mentonie p. Moraczyńskiego, w Monte Carlo doktorowę Chmielewską, w Cap D'ail p. Jodkę Narkiewicza, w Nervi p. Popielową, właścicielkę pensyonatu polskiego, oraz w Nizzy p. Szczukową (pensyonat polski).

Echa morderstwa ks. Lubeckiego.

„Kuryer Warszawski" drukuje następujące oświadczenie:

„W sprawie teresińskiej prosiłbym szanowną redakcyę „Kuryera Warszawskiego" o sprostowanie informacyi, udzielonych we wczorajszym i przedwczorajszym numerach, a mianowicie: 1) Że zamianowany przez ś. p. brata mojego egzekutor testamentu i opiekun jego dzieci uważał za konieczne, aby z uwagi na wysokość (350,000 rb.) sumy weksli, znalezionych u ordynata Jana Bispinga, skontrolowane były położone na nich podpisy i wyświetlona sprawa waluty; wobec tego akcya spadkobierców ś. p. Wł. ks. Druckiego-Lubeckiego odnośnie do tych weksli nie miała bynajmniej charakteru przesądzającego co do autentyczności podpisów. 2) Wzmianka o rzekomej ekspertyzie, której te weksle poddane być mają, jest bezpodstawna, o ile mnie lub bratu mojemu Aleksandrowi przypisuje się jakikolwiek udział, czy to w żądaniu takiej ekspertyzy, czy też w udzielaniu wiadomości, że ekspertyza ma nastąpić. Wogóle proszą Szanowną Redakcyę o łaskawe poinformowanie publiczności, że rodzina Lubeckich zasadniczo żadnych oskarżeń ani posądzeń nie popiera i że mylne informacye pod tym względem są nam niewymownie przykre. *Xawery Xiążę Drucki-Lubecki*".

Zamieszkały w Wilnie d-r Wojnicz rzuca ciekawe szczegóły o zamachu na życie ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego, dokonanym w Wilnie przed dwunastu laty.

Było to w r. 1901, kiedy d-r Wojnicz zajmował stanowisko kierownika laboratoryum analitycznego przy wileńskiem T-wie lekarskiem. Wówczas to do laboratoryum zgłosił się ks. Władysław Drucki-Lubecki ze szklanką mleka, oświadczając, że podejrzewa w niem obecność trucizny. Analiza istotnie stwierdziła, że mleko zawierało strychninę w wielkiej dozie, a po spożyciu owego mleka musiałby bezwarunkowo nastąpić skon. Kiedy d-r Wojnicz zapytał księcia, gdzie mu podano ów płyn zdradziecki, książę żadnych wyjaśnień udzielić nie chciał.

Częściowo udało się wyjaśnić rachunki ordynata Bispinga z zabitym ks. Władysławem Druckim-Lubeckim. Bisping nabył od księcia majątek Kraśnik w pow. grodzieńskim za 230,000 rb., ale ponieważ na majątku ciążył dług bankowy w kwocie 50,000 rb., więc Bisping miał zapłacić 180,000 rb. Wobec tego jednak, że ks. Druckiemu-Lubeckiemu potrzeba było 200,000 rb., więc Bisping dał mu weksel na 200,000 rb., sam zaś otrzymał od księcia na rękojmię weksel „in blanco" na 20,000 rb.

Po śmierci administratora dóbr ks. Druckiego Lubeckiego, K. Konella, książę zmuszony był zapłacić długów 230,000 rb. i pożyczył taką sumę od Bispinga, który też otrzymał na tę sumę weksle „in blanco". Po tej tranzakcyi książę otworzył sobie kredyt handlowy w grodzieńskim oddziale banku państwa na sumę 150,000 rb. i na tę właśnie sumę zdyskontował weksle z podpisem Bispinga, zaś Bispingowi dał na zabezpieczenie weksli „in blanco" z podpisem na 150,000 rb. Z liczby owych weksli „in blanco", które ogółem opiewały na 400,000 rb., jeden na prośbę Bispinga był własnoręcznie wypełniony przez ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego i zdyskontowany przez Bispinga, a reszta weksli „in blanco" właśnie na 350,000 rb. znajdowała się dotychczas w depozycie u Bispinga. W sprawie rzeczonych weksli tymczasem zebrano wiadomości co do sumy 150,000 rb., a co do sumy 250,000 rb. gromadzone są wiadomości. Oprócz tego zmarły książę, jak się okazuje, podpisywał się i „Druckij Lubeckij" i „Druckoj-Lubeckij", a niektóre weksle znaczył literami „ff".

Sprawy bałkańskie.

Program państwowego ustroju Albanii.

„Neue Freie Presse" dowiaduje się, że ambasadorowie Austryi i Niemiec opracowali następujący program zarządzeń konstytucyjnych w Albanii.

Ze względu, iż ład wewnętrzny jest niezbędnym warunkiem powodzenia wszelkich reform, w pierwszym rzędzie postawiona być musi kwestya zorganizowania żandarmeryi krajowej pod komendą oficerów ze składu armii państw neutralnych: Szwajcaryi, Belgii lub Szwecyi. Umowa Mürzsteg'ska, na mocy której została utworzona w swoim czasie żandarmerya w Macedonii, może być przy rozstrzygnięciu obecnej kwestyi miarodajnym precedensem.

Wobec braku jakichkolwiek resursów pieniężnych w powstającem państwie, Austrya i Włochy udzielają Albanii awansu z pożyczki gwarantowanej dochodami kraju, lub z pożyczki międzynarodowej zaciągniętej za poręczeniem Austryi i Węgier.

Ma zostać wprowadzony w Albanii współczesnym wymaganiom odpowiadający system podatkowy.

Sądy będą utworzone na wzór istniejących w Egipcie. Jurysdykcya sądów krajowych będzie się rozciągała wyłącznie na krajowców. Jurysdykcya cudzoziemska i mieszana (sprawy cudzoziemców z krajowcami) będzie należała do konsulów. Trybunał apelacyjny zachowa charakter międzynarodowy.

Projekt włosko-austryacki szeroko uwzględnia potrzebę przeprowadzenia sieci dróg w Albanii. Dwie linie kolejowe: Walona Monaster i Durazzo Skoplje mają połączyć Albanię z siecią byłych kolei tureckich. Inne odnogi kolei albańskich mają być przeprowadzone dopiero w przyszłości.

Polityka serbska

Jak donosi „Südslavische Korrespondenz" politycy serbscy, popierani przez ambasadę rosyjską, czynią zabiegi w Konstantynopolu, by Porta wojsk Essada baszy z Albanii nie odwoływała, liczą bowiem na to, że w takich warunkach budowa nowego państwa zostanie znacznie utrudniona. W tym samym celu uwolniła Serbia wziętych do niewoli oficerów tureckich Hassan-beja, Nedżib-beja, Draga i Szaban-baszę, wybitnych albańczyków, którzy mają wesprzeć swymi wpływami Essada-baszę w jego samodzielnych, wrogich Europie wystąpieniach.

Międzynarodowy korpus okupacyjny.

Międzynarodowy korpus, przeznaczony do okupacyi Skutari, składa się jak donosi „Tribuna" z 1,000 żołnierzy: 300 angielskich, 200 włoskich, tyluż austryackich i tyluż francuskich, oraz 100—niemieckich.

W Skutari.

Korespondent „Corriere della Sera" p. Siwo Berri opisując nastroje panujące w Skutari od chwili zajęcia miasta przez wojska czarnogórskie zaznacza, iż pomiędzy ludnością a załogą i nowemi władzami na wstępie zapanowały wrogie stosuki. Ludność albańska, zarówno muzułmańska jak i katolicka z utęsknieniem oczekuje międzynarodowego korpusu okupacyjnego. Przykre zatargi na tle nienawiści plemiennej i wyznaniowej — jak zapewnia korespondent włoski—zdarzają się codziennie.

Grecy pod Waloną.

„Giornale d'Italia" otrzymał z Walony wiadomość, że grecy, którzy leżącą u wejścia do zatoki walońskiej wysepkę Saseno zajęli, wznieśli na niej mocne fortyfikacye, na których umieścili szereg bateryi ciężkich dział. Pismo włoskie wyraża niepokój, stwierdzając fakt strategicznego opanowania zatoki walońskiej przez greków.

Mechelin o sytuacyi.

„Utro Rossii" ogłasza wywiad z Leo Mechelinem z powodu ostatnich zarządzeń w stosunku do Finlandyi.

Sytuacya ogólna w Finlandyi jest, zdaniem Mechelina, bardzo ciężka.

O projekcie zniesienia granicy celnej tak mówił Mechelin:

„Z wielkiem zadowoleniem dowiedziałem się o wystąpieniu prezesa moskiewskiego komitetu giełdowego A. Krestownikowa w tej kwestyi. Sprawa to wcale nie nowa. Jeszcze w ósmem dziesięcioleciu minister finansów Bunge postawił ją na porządku dziennym. Byłem wówczas wezwany wraz z innymi do Petersburga w charakterze przedstawiciela sejmu. Oświetliliśmy i opracowali szczegółowo tę kwestyę i Bunge postawił wniosek w Radzie, aby pozostawić *status quo*; sytuacya pozostała bez zmiany. Projektowane zjednoczenie celne — mojem zdaniem — wyrządzi również i obecnie znaczną szkodę przemysłowi finlandzkiemu, spowoduje niezwykle podrożenie produktów codziennego użytku, oraz zmniejszenie konsumcyi własnych towarów.

Niepodobna zapominać, że Rosya i Finlandya—to kraje z nader odrębną konjunkturą ekonomiczną. Gdy wwóz i wywóz towarów w Cesarstwie stanowił w roku 1912 ogólną sumę 2 i pół mil. rb., czyli przeciętnie 17 rb. na osobę, finlandzki bilans handlowy wyniósł w tymże okresie 800 mil. marek, czyli, że przypadło około 100 rb. na osobę. Stąd wypływa ogromna różnica znaczenia taryfy celnej dla Rosyi i Finlandyi. Oprócz tego rosyjski budżet dochodowy ma z opłat celnych zaledwie 10—12 proc., gdy dochody celne Finlandyi stanowią 35 proc. całego budżetu.

Wywóz towarów z Rosyi do Finlandyi waha się pomiędzy 40—50 mil. rb., Finlandya zaś wwozi towarów do Rosyi na sumę około 30 mil. rb.

Możliwe jest równocześnie, że niektóre gałęzie przemysłu finlandzkiego przy zjednoczeniu celnem z Cesarstwem wytworzą poważną konkurencyę towarom rosyjskim na co wskazywali nie bez racyi przedstawiciele komitetu giełdowego.

Mogę tylko skonstatowsć, że cała Finlandya wypowiada się jednogłośnie przeciwko zjednoczeniu celnemu z Cesarstwem i nietylko dlatego, że jest to niedogodne pod względem ekonomicznym dla naszego małego i biednego kraju. Bynajmniej, oprócz tej strony kwestyi pozostają wszystkie względy polityczne, na których oparta jest obecnie cała polityka Cesarstwa w stosunku do Finlandyi.

Informacye i pogłoski.

— Komitet szkolny przy synodzie rozpatrzył złożony przez arcybiskupa warszawskiego Mikołaja wniosek otwarcia w Warszawie rosyjskiego seminaryum prawosławnego, przyczem początkowo mają być otwarte tylko dwie klasy. Komitet uznał za możliwe otworzyć na przyszły rok szkolny te klasy, w razie jeśli zostaną wyszukane odpowiednie fundusze na urządzenie lokalów.

— Prawie cztery miesiące upłynęło od czasu, jak rada ministrów postanowiła ogłosić dziennik swych posiedzeń, na których omawiano sprawozdanie senatora S. Manuchina. Redakcya dziennika wywołała jednak poważną opozycyę i trzeba ją było przerobić. W tych dniach jednak redakcya dziennika została ostatecznie ustalona. Wniesione zostały doń uchwały, opiewające, że rada ministrów uznała strajk leńskich robotników za wyłącznie ekonomicznej natury, a bynajmniej nie politycznej, oraz że rada ministrów wskazała zarządowi leńskiego T-wa na konieczność polepszenia sytuacyi robotników. W tych dniach dziennik złożony zostanie do zatwierdzenia, poczem będzie ogłoszony.

— Od dnia 1-go lipca ukażą się nowe znaczki pocztowe, zamiast kursujących obecnie jubileuszowych. Znaczki będą tegoż rozmiaru, tylko rysunek będzie wyobrażał Rosyę pod postacią kobiety.

— Dnia 1-go maja w Wołoczyskach odbywać się będzie pierwsze posiedzenie komisyi weryfikacyjnej, mającej na celu sprawdzenie granicy rosyjsko-austryackiej. Po trzyletniej korespondencyi dyplomatycznej główne zasady tej weryfikacyi zostały wreszcie ustalone.

— Przy głównym zarządzie do spraw gospodarki miejscowej rozpoczęły się posiedzenia narady międzywydziałowej w sprawie traktów. Uwzględniając żądanie ministerstwa komunikacyi, postanowiono rozdzielić szosy i drogi gruntowe na drogi, główny zarząd nad którymi należy do państwa, i na drogi o znaczeniu miejscowem, pieczę nad któremi przekazuje się ziemstwom.

— Rada przedstawicieli zjazdów handlu giełdowego i rolnictwa złożyła w ministerstwie spraw wewnętrznych oraz handlu i przemysłu memoryał o konieczności uregulowania t. zw. „tanich wyprzedaży", które są częstokroć tylko specyalną postacią niesumiennej spekulacyi handlowej. Memoryał projektuje, aby urządzanie takich wyprzedaży było dopuszczalne jedynie za pozwoleniem specyalnych organów samorządu miejskiego, udzielanem za wiedzą przedstawicieli komitetów giełdowych.

Echa kuluarowe.

— Budżetowa komisya Dumy Państwowej ukończyła dn. 27 kwietnia rozpatrywanie poszczególnych preliminarzy. Pozostaje tylko do rozpatrzenia i do przyjęcia ogólny preliminarz budżetowy i preliminarze dochodowe. W przyszłym tygodniu komisya ukończy swe prace. Według regulaminu debaty budżetowe w Dumie mogą mieć miejsce dopiero w 6 dni po rozdaniu posłom odpisów ogólnego preliminarza budżetowego. Aby dać Dumie możność prędszego przystąpienia do rozpatrywania preliminarza, październikowcy mają postawić na najbliższem posiedzeniu Dumy wniosek o skróceniu tego terminu do 3 dni.

— Referentem projektu prawa o poddaniu przestępstw politycznych, popełnionych w Finlandyi, jurysdykcyi sądów cesarstwa został obrany hr. Bennigsen.

— Minister spraw zagranicznych złożył w Dumie projekt nagły przekształcenia misyi rosyjskiej w Maroku na agencyę dyplomatyczną i konsulat generalny.

Dwaj Degajewowie.

W Moskiewskiej gazecie „Utro Rossii" znajdujemy ciekawą korespondencyę z New Yorku o pobycie tam Włodzimierza Degajewa, brata Sergiusza Degajewa, zabójcy podpułkownika żandarmeryi Sudiejkina.

Znany rewelator Leonid Mienszykow oświadczył korespondentowi gazety moskiewskiej że Włodzimierz Degajew, który kiedyś — jak twierdzi urzędowe wydawnictwo posiadane przez Mienszykowa — szerzył tendencye rewolucyjne w Saratowie wśród wojskowych i miał obszerne stosunki z partyą s. d., ukazał się obecnie na horyzoncie w charakterze sekretarza konsulatu rosyjskiego w New Yorku pod nazwiskiem, Polewoj. Był on również korespondentem „Goł. Moskwy" i ubiegłego lata chciał mieć wywiad z Mienszykowem w charakterze korespondenta „Now. Wr.", do którego też pisuje pod pseudonimem „Fieldsa".

Imię Włodzimierza Degajewa jest mało znane w Rosyi; tymczasem, jak to widoczne z opowiadania Mienszykowa, o jego przeszłości są ciekawe szczegóły.

Będąc 17 letnim młodzieńcem został on aresztowany i Sudiejkin, ówczesny naczelnik ochrany, zaproponował mu dostarczać informacyi o nastroju i nowych prądach, oraz o przygotowujących się aktach terorystycznych.

Włodzimierz Degajew twierdził po wyjściu z więzienia, że dał odmowną odpowiedź na tę propozycyę i oświadczył, że Sudiejkin nie doczeka się od niego żadnej wiadomości. Jednakże stosunki z Sudiejkinem trwały w dalszym ciągu, a przytem działo się to za wiedzą brata Sergiusza oraz wybitnego kadeta Złatopolskiego. Partya w tym czasie poniosła dużą stratę na skutek aresztowania Kletocznikowa, który będąc urzędnikiem w III oddziale kierującym śledztwami politycznemi oddawał jej duże usługi. Sądzono, że Degajew zastąpi Kletocznikowa, ale to zawiodło. Urzędnik mógł wydawać sekrety ochrany, nie wydając kolegów, dla agenta „zewnętrznego" było to rzeczą niemożliwą.

Zdaniem Mienszykowa żandarmerya miała napewno pożytek z Degajewa. Gdyby bowiem nawet Degajew nie wymieniał żadnego nazwiska, to śledząc go oraz tych, którzy się z nim widywali, policya mogła się dowiedzieć wiele rzeczy.

Jest jednak rzeczą wątpliwą czy W. Degajew nie dopuścił się istotnie żadnej zdrady.

W drugiej połowie 1882 r. W. Degajew miał odsługiwać wojskowość. Sudiejkin zaproponował mu, aby się udał do Saratowa.

Wysłano go tam dlatego, że miasto to odznaczało się zawsze znaczną ilością żywiołów rewolucyjnych. Sudiejkin powiedział Degajewowi: „urządź się pan tak, żeby rząd już nigdy więcej nie słyszał o panu". Tak przynajmniej opowiadał sam Degajew.

Mienszykow jednak sądzi, że rozmowa odnośna była innej treści. Utwierdzają go w tem mniemaniu dalsze losy Degajewa. Degajew bowiem będąc w wojsku nie tylko nie odsunął się od sfer rewolucyjnych, lecz zajął się gorliwie propagowaniem idei rewolucyjnych wśród wojskowych. Jest rzeczą wątpliwą, czy Degajew byłby się na to odważył podczas swej służby, nie będąc pewnym poparcia swych przyjaciół z żandarmeryi.

Mieńszykow wyraża nawet przypuszczenie, że tragiczne zakończenie ucieczki rewolucyonistów Poliwanowa i Bajki w r. 1882 miało miejsce na skutek tego, że Degajew dopomagał im do takowej.

Zbiegów otoczył wówczas niewiadomo w jaki sposób zgromadzony tłum i zbił do tego stopnia uciekinierów, że jeden z nich zmarł z pobicia.

Pomimo swej całej działalności rewolucyjnej znanej rządowi, jak na to istnieją dowody, Degajew przeniesiony zostaje do gwardyi do Petersburga. A teraz oto znajdujemy go na stanowisku sekretarza konsulatu.

Mieńszykow przypomina, że 3½ roku temu zdemaskował szpiega-prowokatora Hakelmana, który operował w Paryżu pod nazwiskiem Landezena. Został on skazany w swoim czasie przez sąd francuski na 5 lat więzienia za prowokacyę. Hakelman umknął wówczas, w kilka lat jednak potem wypłynął znowu w Paryżu, jako radca stanu Harting, w charakterze naczelnika zagranicznej agencyi śledczej.

Oprócz tego Harting był „attaché" przy ambasadzie rosyjskiej. Wobec tego Mieńszykow wyraża przypuszczenie, że i Azef wkrótce wypłynie gdziekolwiek na jakiemś wybitnem stanowisku.

Swoją drogą „Nowoje Wremia" poszczycić się może znakomitym doborem współpracowników. Dwa fakty z ostatniej doby są jaskrawym tego dowodem. Świeżo wyrzucono cierpianego długo łapownika Sniesarewa, a teraz właśnie okazuje się, że drugi współpracownik o pięknie brzmiącym pseudonimie „Fields", to znaczy p. Polewoj-Degajew jest — eksprowokatorem. Powinszować redakcyi...

„Utro Rossii" komunikuje także ciekawe informacye o Sergiuszu Degajewie, zabójcy Sudiejkina. Chodzi o ucieczkę Degajewa w drodze z Odesy do Petersburga po zaaresztowaniu jego, jako rewolucyonisty. Otóż Mieńszykow twierdzi, że ucieczkę zorganizowali żandarmi w celu upozorowania i ułatwienia Degajewowi przejścia na służbę do ochrany.

Czerpiąc informacye z rzadkiego wydawnictwa ministerstwa spraw wewnętrznych p. t. „Chronique du mouvement socialiste en Russie", tak o tem opowiada p. Mieńszykow:

„Aczkolwiek wszyscy aresztowani w sprawie drukarni pozostali w więzieniu w Odesie, Degajewa niewiadomo dlaczego kazano przewieźć do Petersburga. Takiemu ważnemu przestępcy dodano jednakże eskortę, składającą się tylko z dwóch żandarmów, korzystających ze specyalnego zaufania Sudiejkina. W drodze, kiedy pociąg pomiędzy dwoma jakimiś zapadłymi przystankami zwolnił pod górę biegu, Degajew „niespodziewanie" wyskoczył z wagonu i puścił się szybko w stronę poblizkiego lasu. Jeden ze „stróżów", niby spełniając daną mu instrukcye, wyskoczył z wagonu, ale „zwichnął nogę" i rozpoczął tylko strzelaninę, oczywiście bezskuteczną"...

Oczywiście, że żandarmi nie tylko nie zostali ukarani, ale owszem, zyskali jeszcze większe zaufanie Sudiejkina. A Degajew w miesiąc później był już na służbie w ochranie.

Z piśmiennictwa.

Treść numeru 19 „Tygodnika Ilustrowanego". Dział literacki i artystyczny. W rocznicę zgonu, przez Z. Dębickiego.—Ze wspomnień o Prusie, przez Artura Oppmana—Nowe portrety literackie, przez Wacława Rogowicza.—Szósty zmysł, przez W. Perzyńskiego.—Rada Narodowa w Poznaniu, przez Tadeusza Jaworskiego.—Trzeci most.—Rozmowy o teatrze, przez Ig. Balińskiego. — Illyricum, przez Ignacego Grabowskiego.—Na dobie. — Z przeszłości Wilna.—Pamiętny sejm. Nieznany utwór Konopnickiej.—Z aforyzmów słonecznych.—Kuryer literacki.—Beniowski, przez Wacława Sieroszewskiego.—Rok 1794.—Insurekcya, przez Władysława St. Reymonta—Baba Hanna, przez Henryka Piątkowskiego.—Rozrywki umysłowe.—Ryciny: Bolesław Prus, Antoni Kamiński.—Grób Bolesława Prusa na Cmentarzu Powązkowskim. — Podwórze domu Fukiera, Zofia Stankiewicz.—Las, P. Berendtowa.—Studyum pejzażowe, R. Lewandowski.—Jan Lorentowicz.—18 rycin do art. „Rada Narodowa w Poznaniu".—5 rycin do art. „Trzeci most". — 2 ryciny do art. „Rozmowy o teatrze".—6 rycin do art. „Illyrycum".—11 rycin do art. „Na dobie". — 1 ryc. do art. „Z przeszłości Wilna", Krystyna Frankowa.—Józef Frank.—3 ryciny do art. „Baba Hanna".

KRONIKA

Kalendarzyk.

Dziś 30 (13) Katarzyny Seneńsk.
Jutro 1 (14) Filipa i Jakóba.

Wschód słońca o godz. 4 m. 17
Zachód słońca o godz. 7 m. 35
Długość dnia godz. 15 m. 18

Kalendarzyk Historyczny.

13 Maja n. st.

Roku 1863. Ludwik Narbutt ginie pod Dubiczami.

— **Kijowski Klub Polski Przemysłowo-Techniczny.** Dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu klubu (Kreszczatyk 1) odbędzie się odczyt inż. H. Oszczakiewicza na temat: „Zagłębie Donieckie i jego węgle".

— **Ankieta.** Kijowski gubernialny zarząd ziemski zwrócił się do spółek kredytowych i pożyczkowo-oszczędnościowych z ankietą w sprawie drobnego przemysłu. Zarząd ziemski proponuje zarządom spółek postawić na ogólnych zebraniach wniosek w sprawie rozwinięcia operacyi pośrednich w zakresie dostarczania ludności, trudniącej się przemysłem domowym, taniego kredytu, materyałów surowych i ulepszonych narzędzi oraz zajęcia się organizacyą zbytu wyrobów przemysłu domowego.

Ankieta zawiera 3 następujące pytania: 1) co Towarzystwo uczyniło i czyni obecnie w sprawie zakupywania materyałów surowych, zbytu wyrobów drobnego przemysłu i dostarczenia kredytu; 2) jakie przyczyny stoją na przeszkodzie rozwinięcia przez towarzystwo operacyi pośredniczych w zakresie drobnego przemysłu i 3) jakie środki powinnoby przedsięwziąć w danej okolicy tak towarzystwo, jak i ziemstwo oraz ziemskie kasy drobnego kredytu w celu rozwoju operacyi pośredniczych.

Według opinii zarządu ziemskiego, spółki kredytowe powinnyby przedewszystkiem rozwinąć operacye zastawowe, wydając pożyczki pod zastaw wyrobów, sprzedawać wyroby i dostarczać wytwórcom materyałów surowych i narzędzi. Tego rodzaju operacye już są prowadzone przez spółki kredytowe—obuchowską, młoczewską, brusiłowską i in. w gub. kijowskiej. Gubernialna ziemska kasa drobnego kredytu rozporządza 2,000 rb., asygnowanymi przez ziemstwo i specyalnym kapitałem w ilości 50 tys. rb. na operacye pośrednicze, z którego towarzystwa mogą otrzymywać na ten cel pożyczki do 5 tys. rb., po nadesianiu opracowanych przez ogólne zebranie członków towarzystwa szczegółowych przepisów o wydatkowaniu tych pożyczek.

— **Związek kooperatyw spożywczych.** Obroty kijowskiej agentury moskiewskiego Związku towarzystw spożywczych dosięgły w r. 1912 — 385 tys. rb. Największa suma obrotu przypadła na ostatnie miesiące roku, październik — grudzień. Początek roku 1913 przeszedł wszelkie oczekiwania. Według preliminarza obliczono cały obrót roczny na 450 tys. rb., czyli średnio 37,5 tys. na miesiąc, lecz już w ciągu pierwszych 3 miesięcy obroty znacznie przekroczyły obliczenia preliminarza, dosięgając cyfry 137 tys. rb. (obrót w marcu wynosił 67 tys. rb., t. j. o 32 tys. rb. więcej niż w marcu r. z.). Najwięcej rozwijają się obroty w zakresie operacyi agencyjno komisowych.

W roku bieżącym zapisywanie się stowarzyszeń spożywczych do Związku idzie znacznie raźniej; dotychczas przystąpiło już 11 stowarzyszeń za pośrednictwem agentury, t. j. o 5 więcej niż w roku zeszłym. Towary nabywa z górą 450 stowarzyszeń z gubernii: kijowskiej, wołyńskiej, podolskiej, czernihowskiej, połtawskiej, chersońskiej, orłowskiej i ekaterynosławskiej. Przy agenturze organizuje się rada z zarządzającego agenturą, członka biura okręgowego i trzeciego z wyboru towarzystw. Utworzono również komisyę mieszaną dla przyjmowania i uwalniania urzędników oraz komitet kredytowy w celu określania zdolności płatniczej towarzystw spożywczych i otwierania im kredytów.

Wreszcie należy zaznaczyć jeszcze jeden nader ważny moment w życiu agentury, a mianowicie wyrażony przez biuro moskiewskiego związku zamiar oddania agentury związkowi miejscowemu. Wobec tego byłoby rzeczą nader pożądaną, aby stowarzyszenia spożywcze, istniejące w obrębie działalności agentury, pomyślały o niezwłocznem przystąpieniu do związku, gdyż im prędzej to uczynią, tem prędzej okaże się możliwe oddanie agentury związkowi miejscowemu.

— **Premiowanie gazonów.** W celu zachęty miłośników ogrodnictwa do urządzania kwietników przed domami i ozdabiania kwiatami balkonów, co w znacznym stopniu przyczynić się może do upiększenia miasta podczas lata, oddział ogrodniczy kijowskiego Towarzystwa rolniczego za przykładem wielu towarzystw zagranicznych postanowił począwszy od jesieni r. b. wydawać nagrody za najładniejsze kwietniki przed domami i najgustowniejszą dekoracyę balkonów. Nagrody wydawane będą w postaci książek z dziedziny artystycznego ogrodnictwa i premii honorowych.

Wobec tego, iż upiększenie miasta należy po części do obowiązków zarządu miejskiego, oddział ogrodniczy zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o udzielenie zapomogi w sumie 200 rb na nabycie nagród oraz o delegowanie przez radę miejską 2 przedstawicieli do jury, które będzie przysądzało nagrody.

— **Doroczne zebranie T-wa tramwajowego.** Onegdaj odbyło się ogólne doroczne zebranie kijowskiego Towarzystwa tramwajów miejskich, na którem zatwierdzono sprawozdanie zarządu T-wa i bilans na rok 1912, jak również proponowany przez zarząd podział zysków w ogólnej sumie 1,868,577 rb. 30 kop. i preliminarz na r. 1913 oraz postanowiono zrealizować w r. b. 4 000 akcyi na sumę 1,000,000 rubli.

Na miejsce D Margolina, który z powodu nadwątlonego zdrowia zrzekł się stanowiska członka zarządu, wybrany został konsul belgijski J. Greter.

Obszerniejsze sprawozdanie podamy w jednym z najbliższych numerów.

— **Powiększenie kapitału obrotowego lombardu miejskiego.** Prezydent miasta p. Djakow zwrócił się do gubernatora kijowskiego z prośbą poparcia starań kijowskiego zarządu miejskiego o udzielenie pozwolenia na przyjmowanie wkładek prywatnych w ogólnej sumie do 750,000 rubli, celem powiększenia kapitału obrotowego lombardu miejskiego.

— **W sprawie loteryi.** Minister spraw wewnętrznych zakomunikował gubernatorowi kijowskiemu, iż nadal pozwolenia na urządzanie loteryi mogą być udzielane w tym tylko wypadku, jeżeli ogólna suma osiągnięta ze sprzedaży biletów nie przewyższy 1500 rb.

— **Orkiestra w ogrodzie zoologicznym.** Na skutek prośby zarządu kijowskiego Towarzystwa miłośników przyrody, gubernator kijowski udzielił pozwolenia na urządzanie w niedziele i dni świąteczne zabaw w ogrodzie botanicznym. Podczas zabaw od godz. 12-ej w poł. do g. 9 wieczorem w ogrodzie zoologicznym grywać będzie orkiestra. Za wstęp do ogrodu pobierana będzie opłata w wysokości 20 kop. od dorosłych i 10 kop. od dzieci i uczącej się młodzieży.

— **Z izby eksportowej.** W najbliższy piątek w lokalu instytutu handlowego odbędzie się posiedzenie członków zarządu kijowskiej izby eksportowej, na którem omawiane będą kwestye dotyczące urządzenia działu eksportowego na wystawie kijowskiej, rosyjsko-perskiego traktatu handlowego oraz terminu zwołania zjazdów eksportowego i rolniczego.

Dnia 5-go maja odbędzie się ogólne doroczne zgromadzenie członków kijowskiej izby eksportowej, poczem tegoż dnia rozpocznie się pierwsze organizacyjne posiedzenie kijowskiego komitetu rejonowego do spraw rewizyi traktatu handlowego z Niemcami.

— **Zjazdy ubezpieczeniowe.** Pierwszy wszechrosyjski zjazd przedstawicieli towarzystw, instytucyi i organizacyi wzajemnych ubezpieczeń wyznaczony został w Kijowie w dniach 18—22 sierpnia r. b.

Następnie w dn. 22—25 sierpnia odbędzie się również w Kijowie VI zjazd Cesarskiego Towarzystwa przeciwogniowego.

— **Ogródek dziecięcy.** Miejska komisya szkolna postanowiła na pamiątkę 300-ej rocznicy Dynastyi Romanowów założyć nowy ogródek dziecięcy w obrębie cyrkułu peczerskiego na 60 dzieci i nazwać go „Romanowskim".

— **Z Pogotowia Ratunkowego.** Towarzystwo Pogotowia Ratunkowego przystąpiło już do burzenia domu przy ul. Rejtarskiej № 22, otrzymanego od ziemstwa wzamian za obecną posesyę T-wa i niebawem rozpocznie na tem miejscu budowę własnego gmachu. Gmach ten posiadać będzie 2 i pół piętra; na parterze mieścić się będzie stacya Pogotowia, na pierwszem piętrze—mieszkanie zarządzającego i inne lokale, na drugiem — obszerna sala dla odczytów i wykładów, w suterenach zaś—mieszkania sanitaryuszów.

Budowa domu Pogotowia ukończona zostanie dopiero w przyszłym roku, ponieważ zaś stacya Towarzystwa musi w tych dniach opuścić obecny, który zostanie zburzony w celu budowy na jego miejscu Domu ziemskiego, przeto prezes Towarzystwa prof. K. Wagner zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o udzielenie dla stacyi Pogotowia jakiegokolwiek lokalu miejskiego.

Wczoraj zarząd miejski postanowił udzielić Pogotowiu pomieszczenia w miejskiej stacyi sanitarnej przy zaułku Obserwatornym, dokąd stacya Pogotowia przeniesie się d. 1-go maja.

— SPROSTOWANIE. W sprawozdaniu „Z koncertu na letniska", zamieszczonem w numerze niedzielnym naszego pisma, wkradły się następujące błędy korektorskie: zamiast „głosowe" powinno być „główne", zamiast „Skrabin" — Skriabin", zamiast „Lissę" — „Liszt", zamiast „capria" — „caprice", co niniejszem prostujemy.

— POŻAR. Onegdaj w nocy w Puszczy Wodnej w posesyi Nr 459 spaliła się drewniana oficyna.

— ŚMIERĆ W DOROŻCE. Onegdaj na ul. Chorewoj podniesiono chorą staruszkę M. Andrejewą. W drodze do szpitala w dorożce staruszka wyzionęła ducha. Zwłoki jej odwieziono do kostnicy przy szpitalu Aleksandrowskim.

— GRABIEŻ. W pobliżu stacyi Kijów I kilku chuliganów ograbiło G. Riabowa.

— NOŻOWNICTWO. W domu Nr 13 przy ul. Zylańskiej współlokator Diwinczukowej pokłóciwszy się z nią zadał jej nożem kilka ciężkich ran. Pogotowie odwiozło ranną do szpitala.

Przy ul. Jurkowskiej Nr 22 w trakcie bójki M Kulewskij zadał kilka ran kłótych Lebedewowi.

— ARESZTOWANIE ŻYDÓW. Ubiegłej nocy w rozmaitych punktach miasta aresztowano 8 żydów nie mających prawa zamieszkiwania w Kijowie.

— WYPADEK NA DNIEPRZE. Onegdaj na Dnieprze w pobliżu przystani prąd rzucił dwie łódki z pasażerami na dwa statki stojące na kotwicy. Obie łódki przewróciły się, pasażerowie zaś popadali do wody. Tonących wyratowali marynarze ze stacyi ratunkowej.

— ZAMACHY SAMOBOJĆZE. W domu Nr 10 przy ul. Rajtarskiej zażył w celu samobójczym amoniaku młody robotnik Diechtierow. Pogotowie po udzieleniu pomocy lekarskiej odwiozło go do szpitala Aleksandrowskiego.

Przy ul. Nikolskiej Nr 2 otruł się kwasem siarczanym żołnierz Teodor W. Odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala wojskowego.

— POD TRAMWAJEM. Na ul. Włodzimierskiej tramwaj Nr 741 wpadł na dorożkarza Litwinienkę. Dorożka uległa rozbiciu,—L. potłuczeniu całego ciała.

— KRADZIEŻE. Okradziono mieszkania: M. Dzieganowskiej (Jarosławska 3), Leszczinina (Buljońska 70), Zetke (Dymitrowska 31), Berezowej (Zauł. Głuboczycki 4), Etingera (Puszkińska 34) i Kosobokowej (M. Błagow. 27). Sprawczynię ostatniej kradzieży ujęto.

W szpitalu Aleksandrowskim jeden z chorych, 15-letni Głodenko, skradł drugiemu choremu, Wysoczkinowi, zegarek.

Biuletyn kijowskiej stacyi meteorologicznej

Dnia 29 kwietnia (12 maja) 1913

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cels	9,5	12,9	9,8
Barometr przy 0° w mm.	742,4	743,1	744,0
Stop. wilgotności w proc.	100	81	89
Kier. i szybk. wiatru (w mm.)	ZPłnZ1	Z1	Z3
Chmur. wedł. 10-stopn. sys.	10	10	10
Ilość opadów w mm.	1,0	0,8	0,3

od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.

Najw. temper. powietrza w ciągu doby	14,5
Najniższa	8,8
Przeciętna temper. pow. w ciągu doby	10,7
Wielol. przed. temp. pow. w ciągu doby	13,2

Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:

Deszcze spadły na południowym zachodzie, na zachodzie i miejscami w pozostałych rejonach Rosyi Europejskiej.

Temperatura niższa od normalnej w pasie południowym, zbliżona do normy w pozostałych rejonach.

Pogoda przewidywana na dz. 30 kwietnia: nieznaczne obniżenie temperatury na północnym zachodzie Rosyi Europejskiej, w dorzeczu górnej Wołgi i Kamy, niewielkie mrozy na skrajnym północnym wschodzie, umiarkowane ciepło w pozostałej Rosyi, deszcze oczekiwane na wschodzie i miejscami w pozostałych rejonach Rosyi Europejskiej, oprócz północnego zachodu.

Z sądów.

Echa nadużyć kolejowych.

Wydalonych niedawno z zarządu kolejowego za udział w nadużyciach urzędników wydziału prawnego Domantowicza i Siedowa pociągnięto za łapownictwo do odpowiedzialności sądowej z art. 373 kodeksu karnego.

Wczoraj sędzia pokoju V rewiru rozpatrywał sprawę urzędnika wydziału prawnego Piątkowskiego, pociągniętego do odpowiedzialności sądowej przez urzędnika tegoż wydziału Gałkina za oszczerstwo. Podczas indagacyi u juryskonsulta zarządu Kiriczenki, Piątkowski oświadczył, że Gałkin wziął 60 rb. łapówki za zmianę nazwy stacyi i inne fałszerstwa w sprawach Nr.Nr. 6,467 6,468, 6,470, 6,471 i 6,473. Inkryminowane przez Piątkowskiego fałszerstwa rzeczywiście zostały stwierdzone przez komisyę rewizyjną. Stwierdzono również, iż sprawy te znajdowały się u Gałkina.

Świadek, urzędnik tegoż wydziału, Maksimow, zeznał na sądzie, że Gałkin proponował Piątkowskiemu wspólnie fałszować dokumenty i dzielić się łapówkami. Świadek D. zeznał, że Gałkin wziął w swoim czasie u skupywacza frachtów Ciońskiego 20 rb. łapówki. Pomimo to sędzia pokoju skazał Piątkowskiego na 5 dni aresztu. Piątkowski apelował do zjazdu i złożył za pośrednictwem naczelnika kolei skargę prokuratorowi.

Sprawa Miszczuka i in.

Wczoraj przybyła do Kijowa specyalna komisya charkowskiej izby sadowej, która dziś przystępuje do rozpoznawania głośnej sprawy b. naczelnika kijowskiej policyi śledczej E. Miszczuka i innych. Komisya składa się z prezesa charkowskiej izby sądowej Łaszkarewa, członków tejże izby Nastawina, Szmidta i Pitłota, sekretarza Czernowa i pomocnika sekretarza Tołczanowa.

W charakterze przedstawiciela stanu mieszczańskiego zamiast nieobecnego prezydenta miasta H. Djakowa w posiedzeniach izby charkowskiej brać będzie udział członek zarządu miejskiego S. Dubinskij.

PRZYJECHALI DO KIJOWA

Grand-Hôtel: pp. Jan Masaszewski, z Warszawy; Jan Zaborowski, z Warszawy; Karol Szlenker, z Warszawy; Sergiusz Dubrowin; Aleksander Surowcow; W. Leontjew; O. Olar.

Hotel François: pp. B. Witmer, radca stanu; Władysław Jabłoński, z Rokitnego; Stefan Bogdaszewski, z Bruzin; Teodor Bachin; Marya bar. Budberg; Ernestyna Domaniewska, z Żytomierza; M. Żurbiw; Sergiusz Laszczenko; Stanisław Laszczenko; Antoni Mutti; Herald Maurit Moritz; Woldemar Neppert; A. Leontowicz; Włodzimierz Trepke, z Odesy; Eugeniusz Witowicz, z Winnicy; Dymitr Połoczaninow; Michał Serednicki, pułkownik; z Międzyborza; Piotr Zimmerman; Sergiusz Szczepotjew; Sergiusz Szatski.

Hotel Ermitage: pp. N. Dobrograjewa; Michał Garkawenko; Marya Nikiszowa; Stefan Ostrowski, dyrektor cukrowni, z gub. kijowskiej; Marya Masłowa; Konstanty Banin, adwokat przysięgły; Anastazya Semogradowa; Anna Dołowa; Piotr Krasnokutski; Nadzieja Smuchnina; Jan Szemigonow, rz. radca stanu; A. Szemigonowa; S. Lisner; P. Karpowa.

Hotel Hładyniuka: pp. I. Papa-Afanasopuło, poseł do Dumy; Aleksy Kłonow, radca stanu; Szymon Pitnich, radca stanu; Teodor Szmidt, radca stanu; Konstanty Trankowski, obywatel, ze Smoleńska; Leon Lewiński, z Warszawy; Aleksander Czornyj, inżynier; Adolf Medyna, obywatel, ze Skwiry; Eugeniusz Miłodanowicz, pułkownik; Katarzyna Anikina; Aleksander Ponomarienko, lekarz weterynaryi; Dymitr Merin, obywatel; Jerzy Steinfart, woj.; Konstanty Framming, generał; Anastazya Wiszniowska; Leon Kandyba, obywatel; Sergiusz Markow; Marya Burimowa.

Hotel Praga: pp. B. Kryżanowskij; Józef Piasecki, z pow. humańskiego; Aleksander Djakonow; Karol Zon; Dżedualia Kafioro; Marya Emanueli, z zagranicy; Marya Molo; I. Molo; Ottokar Kowarzyk, z Berdyczowa; Natalia Djatkowa; L. Szczerbaczewa; Karol Zabołotnyj; Bohdan Zacharczyk, z obwodu terskiego; W. Iwanow; N. Romanowska, z Warszawy.

Hotel Universal: pp. Wiktor Kulcewicz, z Łodzi; Tatjana Łamkowa; I. Kaganowicz; A. Apalcyn; Feliks Szylinger, z Petersburga; Chr. Gertner, z Łucka; W. Kasiura; S. Rabinowicz; Andrzej Braun; Sergiusz Suczkow; Jekiel Cyprys, z Berdyczowa; Sz. Gurarij.

Palast Hôtel: pp. Michał Szyszkiewicz, generał, z Sewastopola; Paweł Szymanowski, agronom, z Czernihowa; Piotr Iwanowski, z Odesy; Włodzimierz Goldberg; Jakób Jaryczower, obywatel austryacki; Józef Warszawski, inżynier; D. Rutberg, kup.; M. Mirskoj, kupiec; Jakób Klaczkin, lekarz; A. Niemirowski, przemysłowiec; B. Chmielnicki, przemysłowiec; Konstanty Boroczyn, kupiec; Z. Lewkow, przemysłowiec; B. Kacnelson, kupiec; M. Irszan, kupiec; Piotr Nachumow, kupiec; K. Fleiger, kurs.; Jakób Leszczyński, kupiec, z Sosnowca; Wanda Nowakowska; z Warszawy; Józef Kędzierski, kupiec, z Wilna; Wacław Wanjous, oficer, z Równego; E. Lojewska, z Mikołajowa.

Grand-Hôtel Imperial: pp. Sz. Helman, kupiec; B. Baksztański, kupiec; D. Charmac, kupiec; Leon Chajes, lekarz; J. Bernstein, fabrykant; A. Sirota, fabrykant; A. Korin, fabrykant; A. Biełocerkowski, kupiec; Jakób Kaczanow, kupiec; A. Lejkin, kupiec; A. Rabinkow, fabrykant.

Hotel Rosya: pp. N. Lerman; Michał Szczyczko; Z. Kolesnikowa; Piotr Artemjew, pułkownik; E. Kotlarowa; Tatjana Dawidenko; Wincent Pittew, artysta, z zagranicy; Emanuel Kratojawił, artysta, z zagranicy; Paweł Korobko; F. Kramarienko; Włodzimierz Dołgij; Mikołaj Tocki, student; Sergiusz Maksimow; Aleksander Bazilewicz; Dymitr Wiszniewskij; Mikołaj Sliwczański, student, z Czernihowa; Wiktor Koladin; Antoni Gawryluk.

Kronika ekonomiczna.

Produkcya cukru. Według dokonanych przez ministerstwo skarbu dodatkowych obliczeń nadmiarów cukru w fabrykach za kampanię 1912—13 r., ogólna produkcya cukru w państwie razem z nadmiarem z poprzedniego okresu, zaliczonym do kampanii bieżącej, wynosi 110,137,881 pudów.

Z okresu 1911—12 r. zaliczono do kampanii tegorocznej 24,662,302 pudów cukru zapasu wolnego i 8,003,425 pudów zapasu nietykalnego, razem 32,665,727 pudów.

Rzeczywista produkcya cukrowni przewyższyła ogólną normalną produkcyę o 16,137,845 pudów. W niektórych cukrowniach nieprzerobiono do normalnej ilości produkcyi 5,176,905 pudów, pozostałe cukrownie przekroczyły swą produkcyę normalną o 21,314,750 pudów.

Ponowny podział cukru według kategoryi, odpowiednio do obniżonego procentu dla nadnormalnego nadmiaru (z 78 proc. do 75,7 proc.) i wyliczenie cukru do kategoryi wolnego, na rachunek cukru w nieprzerobionych ostatecznie produktach, powinny powiększyć ilość cukru gotowego w przybliżeniu o 2 mil. pudów. Odpowiedni okólnik zostanie w tych dniach ogłoszony.

Wystawa kijowska.

Oddział dobroczynności.

Onegdaj w zarządzie miejskim odbyło się ogólne zebranie przedstawicieli miejscowych Towarzystw dobroczynności w celu rozpatrzenia kwestyi, dotyczących organizacyi oddziału dobroczynności na wystawie kijowskiej, oraz projektu zwołania podczas wystawy wszechrosyjskiego zjazdu towarzystw dobroczynności.

Zebranie postanowiło demonstrować na wystawie ogólną diagramę dobroczynności kijowskiej, oraz prosić poszczególne towarzystwa o nadesłanie zdjęć fotograficznych ich zakładów dobroczynnych. Według projektu oddział dobroczynności ma być urządzony na parterze Domu ludowego św. Trójcy.

W sprawie zwołania zjazdu postanowiono zająć się organizacyą zjazdu okręgowego, w którym oprócz towarzystw gubernii kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej wzięłyby udział towarzystwa dobroczynności z gubernii czernihowskiej i połtawskiej, a nawet, o ile okaże się rzeczą możliwą, i z innych sąsiednich gubernii.

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej.

Rokowania pokojowe

Sofia (AP). W kołach rządowych oświadczają, iż rząd wykorzysta wszystkie swe wpływy, ażeby zapobiedz wszelkim usiłowaniom przewlekania rokowań, ponieważ kraj może stracić cierpliwość i rozpocznie poszukiwania innych środków w celu niezwłocznego zawarcia pokoju.

Odpowiedź sprzymierzeńców.

Ateny (AP). Odpowiedź sprzymierzeńców na ostatnią notę mocarstw miała być doręczona wczoraj. Sprzymierzeńcy oświadczają się z gotowością zawieszenia akcyi wojennej, lecz wyrażają jednakże ubolewanie, iż mocarstwa nie wzięły pod uwagę poczynionych przez sprzymierzeńców zastrzeżeń, dotyczących kwestyi dla nich najbardziej żywotnych.

Sofia (AP). Identyczna odpowiedź sprzymierzeńców na notę mocarstw została doręczona wczoraj rano.

Ze Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton (AP). Sekretarz państwa Brayan telegraficznie zwrócił się do gubernatora Kalifornii z prośbą o odroczenie podpisania prawa o nabywaniu własności ziemskiej przez cudzoziemców. W razie zgody gubernatora, prezydent zamierza poprzeć go w sprawie wyjaśnienia kwestyi zapobieżenia i usunięcia skutków niepożądanych, wynikających z posiadania przez cudzoziemców własności ziemskiej.

Katastrofa.

Saloniki (AP). Niedaleko Buku miało miejsce zderzenie dwóch bułgarskich pociągów wojskowych. 100 ludzi zabitych, 300 rannych.

Konferencya niemiecko-francuska.

Bern (AP). Międzyparlamentarna niemiecko-francuska konferencya kompromisowa otwarta została w auli uniwersyteckiej przez prezydenta komitetu organizacyjnego Grimma. Obecnych było 33 posłów do parlamentu niemieckiego, 164 posłów francuskich i 21 senatorów. Konferencya przyjęła rezolucyę, wyrażającą stanowczy protest przeciw niegodnej akcyi szowinistycznej po obu stronach granicy, grożącej wprowadzeniem w błąd umysłów narodów. Konferencya uważa za swój obowiązek współdziałać w wyjaśnieniu nieporozumień, wzywa członków swych do wywierania nacisku na rządy mocarstw w celu ograniczenia wydatków na armię i flotę, wypowiada się za propozycyą Brayana, dotyczącą sądu rozjemczego oraz wyraża przekonanie, iż zbliżenie Francyi i Niemiec ułatwi porozumienie pomiędzy ugrupowaniami wielkich mocarstw i utrwali stały pokój. Prezydyum konferencyi zamienione zostaje na stały komitet, który zwoływać będzie nowe konferencye okresowo, lub stosownie do okoliczności.

Zabronienie bankietu słowiańskiego.

Petersburg (Wł.). Wyznaczony na onegdaj bankiet słowiański nie odbył się. Makłakow zawiadomił generała Skugarewskiego, iż rząd zamierza wogóle zabronić urządzania bankietów politycznych. Nacyonaliści są z tego powodu oburzeni.

Sukcesy Koła Polskiego.

Petersburg (Wł.). Wczoraj Koło Polskie odniosło dwa zwycięstwa: przyjęto poprawkę do projektu o legalizacyi małżeństw, ulepszającą prawo dziedziczenia byłych unitów, oraz uchylono projekt asygnowania 30,000 rb. klasztorowi prawosławnemu w Leśnej gub. suwalskiej.

Zajście na granicy.

Petersburg (Wł.). W ministerstwach wojny i spraw zagranicznych niema wiadomości o zajściu w Podwołoczyskach.

Z lotnictwa.

Ryga (AP). Lotnik Cirul podczas wzlotu próbnego na maszynie własnej konstrukcyi zawadził o drut telefoniczny, spadł i odniósł lekkie obrażenia.

Zjazd.

Petersburg (AP). Rozpoczęły się posiedzenia zjazdu międzynarodowego przedstawicieli akademii. Dotąd przybyło 50 przedstawicieli akademii nauk, w tem 14 rosyan. Na przewodniczącego obrano Bakłunda. Zjazd podzielono na 2 sekcye: fizyko-matematyczną i historyczno-filologiczną.

Na Dalekim Wschodzie.

Dairen (AP). Według informacyi pisma półurzędowego, japoński minister wojny postanowił skasować w roku bieżącym fortece w Port-Arturze i w Genzanie.

Charbin (AP). Wzmocniono ochronę kolei żelaznej Szanchaj-Tiań-Czin przez oddział, składający się z 500 żołnierzy.

Charbin (AP). Dymisye gubernatorów mukdeńskiego i giryńskiego rząd uchylił wobec chwili trwożnej.

Zjazd październikowców.

Petersburg (Wł.). Dn. 9 maja otwarty zostanie zjazd poufny październikowców. Na naradach przed zjazdem delegaci uskarżali się, iż na prowincyi żadnego polepszenia niema i że niezadowolenie wzrasta.

Samobójstwo.

Petersburg (Wł.). Zastrzelił się pomocnik juryskonsulta ministerstwa finansów Luceński. Przyczyny nie są znane.

Panama na kolejach.

Petersburg (Wł.). W celu zbadania panamy na kolejach Południowo-Zachodnich delegowani zostaną z szerokiemi pełnomocnictwami Litowczenko i Kupfer.

(Od Agencyi Petersburskiej).

Duma Państwowa.

Posiedzenie z d. 29 kwietnia.

Przewodniczy Rodzianko.

Zostają uznane za prawidłowe wybory posłów do Dumy Państwowej z okręgu donieckiego.

Zgodnie z referatem Weliczki, Duma przyjmuje w drodze nagłej projekt prawa o uprawnieniu małżeństw staroobrzędowców i sektantów, nie wniesionych do ksiąg metrycznych, oraz małżeństw, zawartych według obrządków wyznań inowierczych przez osoby, które uważane były za prawosławne, do wydania ukazu z d. 17 kwietnia 1905 roku.

Na porządku dziennym projekt prawa o wyasygnowaniu przez skarb 30,000 rb. na zapomogę dla prawosławnego klasztoru w Leśnej gub. siedleckiej na urządzenie szosy.

Referent Firsow (1) w imieniu komisyi budżetowej wypowiada się za odrzuceniem projektu prawa.

Za przyjęciem projektu wypowiadają się naczelnik głównego zarządu do spraw gospodarki miejscowej duch. Mieszkowskij, Połowcow (2), duch. Budiłowicz, hr. Bobrynskij (2) i Wiszniewskij (1).

Malinowski zwraca uwagę na to, iż klasztor jest bogaty i może sobie własnym kosztem zbudować szosę.

Harusewicz wskazuje, iż szos w Królestwie Polskiem jest mało, i wobec tego rząd powinien budować drogi bardziej dla kraju potrzebne.

Niekrasow przytacza opinię posła do 3 Dumy z frakcyi prawicowców Wojejkowa, iż klasztor nie posiada środków na budowę i utrzymanie szosy i projektuje budowę takowej tylko na koszt rządu.

Markow 2 tłumaczy opozycyę przeciwko asygnowaniu środków na pomienioną szosę, iż punktem krańcowym takowej jest klasztor prawosławny. Mówca uprasza o zlitowanie się nad włościanami i asygnowanie środków na budowę szosy.

Rostowcew mniema, iż należy uchylić projekt, ponieważ szosa ma znaczenie nie dla włościan, lecz wyłącznie dla klasztoru.

Dymsza wskazuje, że w gub. siedleckiej jest 3,000 wiorst dróg gorszych, niż droga do klasztoru w Leśnej, lecz na takowe pieniędzy nie dają. Projektowana szosa potrzebna jest wyłącznie klasztorowi i ma cechy specyficzne. Asygnowanie środków na budowę tej szosy sprzeciwia się potrzebom ludności miejscowej.

Hr. Bobrinskij 2 zaznacza, że Dymsza nie zna miejscowości, którą reprezentuje i przemawiał nie jako przedstawiciel gubernii siedleckiej, lecz jako członek Koła Polskiego.

Duma większością 130 głosów przeciwko 95 uchyla przejście do rozważania projektu prawa podług artykułów.

Uchylono projekt prawa o asygnowaniu środków na urządzenie i utrzymanie kliniki

ortopedycznej przy akademii wojenno-medycznej.

W związku z projektem zreformowania sądów miejscowych Duma zastanawia się nad wyszukaniem sposobów walki z chuliganeryą.

Wiceminister sprawiedliwości Wieriowkin wyjaśnia, iż rząd widząc groźne niebezpieczeństwo, jakiem dla społeczeństwa jest wzrastająca stale t. zw. chuliganerya, jeszcze w roku 1907 wniósł do Dumy dotąd nierozpatrzony projekt organizowania domów pracy dla osób, uznanych przez sąd za sprawców czynów występnych, wskutek chuliganeryi lub próżniactwa. Ten sam projekt przewidywał niezwłoczne zastosowanie artykułu 274-go ustawy kryminalnej, na mocy którego włóczęgostwo miało być karane. Ministerstwo spraw wewnętrznych również zebrało obszerny materyał, mogący być nader pomocnym przy rozważaniu kwestyi walki z chuliganeryą.

Nowosilcew znajduje, iż w danej kwestyi rząd idzie dalej, niż październikowcy.

Grodzickij podkreśla, iż pojęcie chuliganeryi wymaga gruntownego wyjaśnienia, wobec czego postępowcy nie uważają się za uprawnionych do wprowadzenia radykalnych zmian, projektowanych przez rozpatrywany wniosek prawodawczy.

Rodiczew wskazuje, iż stosowanie kary jest spóźnione wtedy, gdy przestępstwo zostało już spełnione.

Lütz twierdzi, iż skoro chuliganerya przeszła granice cierpliwości, konieczne jest zastosowanie jakichś środków

Wiszniewskij wskazuje, iż wskutek chuliganeryi najbardziej cierpi włościaństwo, i jeżeli temu ostatniemu nie będzie dany jakiś środek dla walki z chuliganeryą, to będzie ono zmuszone uciec się do samosądu.

Burjanow oznajmia, iż ponieważ projekt prawa broni interesów klas posiadających, s.-d. będą głosowali przeciwko niemu.

Rodiczew sądzi, iż walczyć z chuliganeryą winien sąd. Nie można przywracać praw naczelników ziemskich, tego instytutu, osądzonego przez życie.

Makłakow oznajmia, iż nie jest on zwolennikiem naczelników ziemskich, lecz jest jeszcze mniejszym zwolennikiem bezprawia administracyjnego. Z dwojga złego trzeba wybierać mniejsze.

Omawiana jest kwestya o ile pożądany jest projekt prawa o zmianie kar za pewne przestępstwa

Rodiczew wyjaśnia, iż zwiększenie kary nie może zapobiedz przestępstwu. Należy wprowadzić jaknajrychlej sądy i nie można powoływać się na brak środków, ponieważ sądy są niezbędne.

Hr. Kapnist 2 wskazuje, iż proponowane kary są raczej łagodne i zaznacza, że sądy gminne są teroryzowane przez chuliganów, wobec czego zamierzane jest powierzanie podobnych spraw naczelnikom ziemskim.

Kiereńskij zaznacza, iż głównym celem projektu jest wykluczenie spraw włościańskich z kompetencyi sądów gminnych, ażeby naczelnicy ziemscy bronili interesów właścicieli ziemskich.

Markow 2, oponując Kiereńskiemu, zaznacza, iż projekt należy przyjąć, lecz rząd nie powinien uważać takowy za ostateczny Należy wzmódz represye, wprowadzić minimum kary i zastosować kary cielesne względem chuliganów wszelkich stanów.

Lütz uważa, iż termin „zawadyactwa", pomimo iż wydaje się nieścisły z punktu widzenia prawnego, jest zupełnie zozumiały dla każdego.

Mówca w końcu nawołuje Dumę do przyjęcia tego skromnego projektu, w braku innego, w przekonaniu, iż środki skierowane przeciwko chuliganeryi, z powodu którego cierpią wszystkie warstwy społeczne, powitane zostaną uznaniem przez naród rosyjski. Zapomocą balotowania projekt uznano za pożądany.

Ogłoszono nagłą interpelacyę s. d. z powodu wydania przez naczelnika miasta Baku postanowienia obowiązującego o karach administracyjnych za niestawienia się robotników do pracy w dn. 1 maja oraz za niezawiadomienie policyi o niestawieniu się robotników przez właścicieli zakładów.

Skobielew domaga się niezwłocznego rozważania interpelacyi.

Zapomocą balotowania wniosek Skobielewa uchylono.

Następne posiedzenie w piątek.

Giełda Petersburska.

Dnia 29 kwietnia 1913 r

4% Renta Państwowa	$93^5/_8$
4½% Listy zast. Kijowsk. Z. Ziem.	$84^3/_4$—$85^1/_4$
4½% Listy zast. Połtaw. Z. Ziem	84—$84^1/_2$
5% Pożyczk. prem. 1864 r.	$453^1/_2$
5% „ „ 1866 r.	$353^1/_2$
5% Obl. prem. Szlach. Banku	326
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc	517
„ Petersb. Dyskont.-Pożyczk.	475
„ Lianozow—udziału	317
„ Rosyjsk. dla Handlu Zewn.	$392^1/_2$
„ T-wa Odlewni stali „Sormowo"	140
„ Tow. Leśner	345
„ Briańsk. Fab. Szyn	210
„ Putiłowsk.	$163^1/_2$
„ Bakińsk. T wa Naftow.	690
„ Ros. Tow. kopalni złota	$122^3/_4$
„ Koł. fabr. maszyn	$190^1/_4$
„ M. K. Wor. kol.	820
„ Poł.-Wsch. kol. tel.	$275^3/_4$
„ Mosk. Kazań. kolej	590
„ Mosk. Windaw. Ryb. kol. tel	322
„ Półn. Doniecka kol. tel.	355
„ Don. Jurjewsk. Tow. met.	328
„ Fabryk Malcowskich	418
5% Pożyczka 1905 r.	$104^7/_8$—$105^1/_4$
5% „ 1906 r	$103^5/_8$
5% Świadectwa włościańskie	101

Usposobienie z walorami spokojne; z papierami dywidendowymi wogóle mocne i ożywione.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

(Telegram specyalny).

Libawa. Usposobienie z gryką stałe, z pozostałemi bez zmian. Owies biały zwyczajny — 81—83 kop.; czarny— 90 kop.

Jelec. Usposobienie stałe. Pszenica girka—1 rb. 19 kop.; żyto—82 kop.; owies folwarczny zwyczajny—68 kop.; ekonomiczny—75 kop.; pszenica—1 rb. 25 kop.

Rybińsk. Usposobienie małoczynne. Pszenica ros.—12 rb.; żyto w nat. 118 zoł. — 7 rb. 10 kop.—7 rb. 20 kop.; owies zwyczajny nadwołżański — 5 rb.; kamski—4 rb. 70 kop.; kasza gryczana—11 rb. 20 kop.—11 rb. 30 kop.; groch pastewny—9 rb. 35 kop.—9 rb. 50 kop.; mąka żytnia nadwołżańska — 8 rb. 50 kop.

Z ostatniej chwili.

Odpowiedź sprzymierzeńców.

Sofia (Wł.) Sprzymierzeńcy doręczyli odpowiedź na ostatnią notę mocarstw i przyjęli rozejm. Londyn obrano miejscem konferencyi pokojowej, na którą zostali mianowani ci sami delegaci.

Spotkanie monarchów.

Ateny (Wł.) Król Ferdynand bułgarski zapowiedział spotkanie z królem Konstantym greckim.

Roosewelt—królem albańskim.

Londyn (Wł). Do pism angielskich donoszą, iż Izmael-Kemal zaproponował Rooseveltowi objęcie tronu albańskiego.

Z Sudanu.

Kair (AP). Władze Sudanu donoszą, że wojska angielsko-egipskie stłumiły powstanie plemienia tubylczego „dikans". Ekspedycya wojskowa zajęła znaczny obszar niezbadanego terytoryum

Nowy korpus francuski.

Paryż (Wł.). Po manewrach jesiennych zostanie wystawiony nowy 21 y korpus.

Ze Stanów Zjednoczonych

Waszyngton (Wł.). Prezydent Wilson odmówił ogłoszenia protestu rządu japońskiego przeciwko prawu kalifornijskiemu.

Waszyngton (Wł.). W Nogalest, w stanie Arizony, rewolucyoniści pobili wojsko federalne po bitwie 3-dniowej. Zabitych jest 400 ludzi.

Cyklon.

Reims (Wł.). Cyklon, który szalał w dolinie Marny, poczynił w winnicach niesłychane spustoszenia. Straty obliczają na kilkanaście milionów.

Londyn (Wł.). Cyklon spustoszył okolice Manilli. 58 osób poniosło śmierć.

Sufrażystki w Anglii

Londyn (Wł.) Sufrażystki spaliły pawilon wioślarski w Nottingham Straty wynoszą 50 tys

Rewizyta Poincaré'go.

Paryż (Wł.). Wizyta Poincaré'go w Madrycie projektowana jest na dz. 1-go października.

Strejk czeladników piekarskich

Paryż (Wł.). W piekarniach strajkuje 1,200 czeladników.

Morderstwo.

Berlin (Wł.). Wykryto ohydny mord na tle seksualnem. W ustępie w Kaiserallee w Wilmersdorfie znaleziono części zwłok młodego chłopca, zaś na dworcu kolejowym w Poczdamie korpus i głowę. Zamordowany jest 13 letnim uczniem gimnazyum. Zbrodniarza nie wykryto.

Nowy krążownik japoński.

Tokio (AP). Zbudowany w Anglii krążownik „Kongo", o pojemności 27,500 tonn, przybędzie do Japonii w początku listopada.

Dokoła Dumy.

Petersburg (AP). Wniesiono do Dumy następujące projekty praw: w imieniu grupy posłów — o zmianie porządku zaopatrywania w konie regularnych wojsk kozackich; frakcyi prawicowców—o utworzeniu w łonie ministerstwa oświaty departamentu do spraw wykształcenia niższego; październikowców—o zmianie porządku dochodzenia i śledztwa pierwiastkowego w sprawach o przestępstwach politycznych, oraz w imieniu nacyonalistów—o asygnowaniu 300,000 rb. na nabycie posesyi Pietrowskiego w Kijowie, w której podczas robót ziemnych znaleziono wiele resztek budowli z czasów Włodzimierza Świętego i jego następców.

Redaktor odpowiedzialny Regina Żmijewska. Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38. Wydawca Antoni Zieleński.